

Emigracja spowalnia konwergencję Europy Wschodniej z Zachodem

Autorzy: [Nadeem Ilahi](#), [Anna Ilyina](#), i [Daria Zakharova](#)

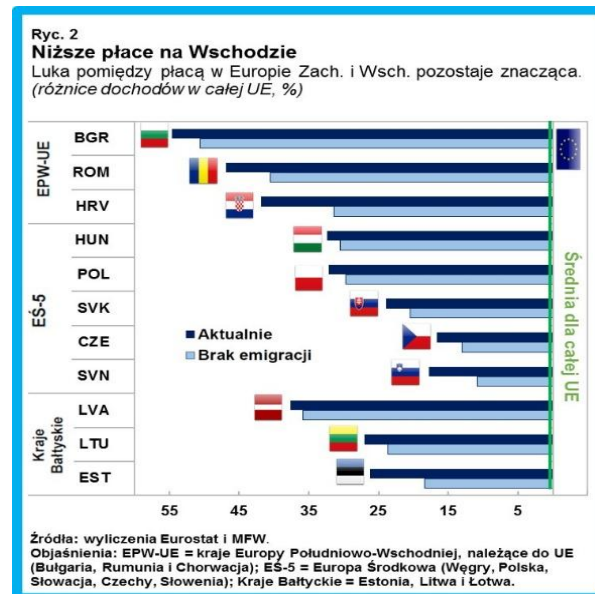
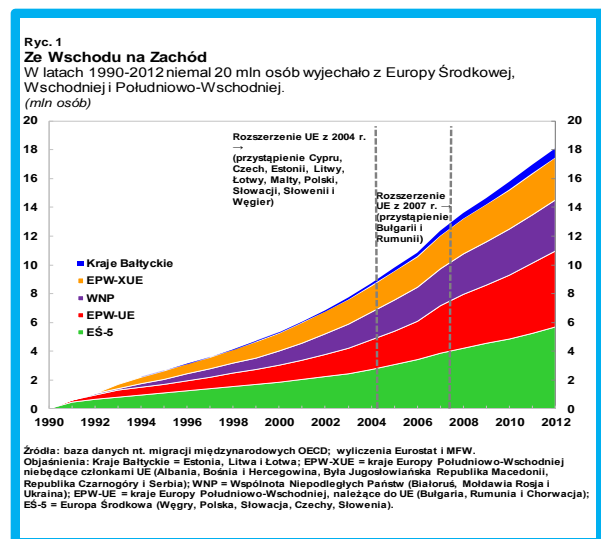
20 lipca 2016 r.

Otwarcie Europy Wschodniej w stosunku do reszty świata na początku 1990 przyniosło ogromne korzyści. Napływ kapitału i innowacji zaowocował powstaniem lepszych instytucji, poprawą zarządzania i wyższą wydajnością. Z drugiej strony, doprowadził on do sporych rozmiarów stałego odpływu ludzi.

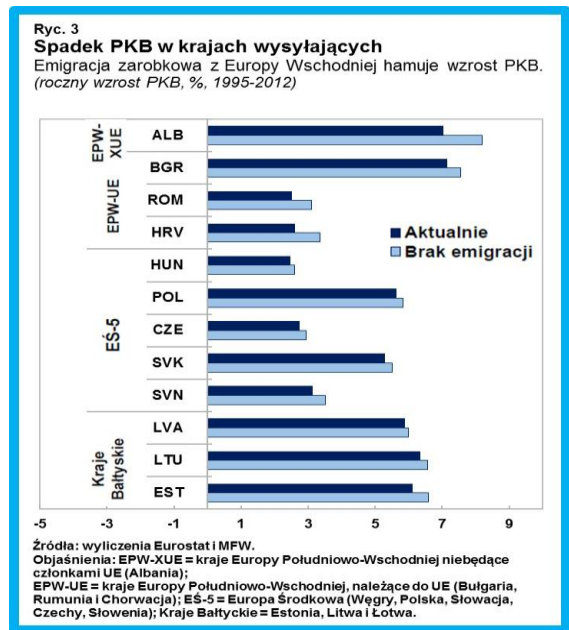
Niemal 20 mln, głównie wykwalifikowanych młodych ludzi z Europy Wschodniej – skala porównywalna z łączną populacją Czech i Węgier – opuściło swoje kraje w ciągu ostatnich 25 lat w poszukiwaniu lepszych szans za granicą (ryc. 1). I mimo że przyczynili się do wzrostu bogactwa w krajach przyjmujących i w UE jako całości, to ich odpływ poskutkował mniejszym wzrostem i słabszym tempem konwergencji w ich rodzimych krajach. Raport MFW przedstawia możliwości zrównoważenia skutków tego trendu.

Emigracja spowalnia wzrost Europy Wschodniej

Migrację zarobkową napędzają wybory osobiste. Wschodnich Europejczyków do wyjazdu motywuje głównie perspektywa lepszych miejsc pracy i wyższego wynagrodzenia (ryc. 2). Wielu emigrantów zarobkowych ma wysokie kwalifikacje (np. lekarze, architekci, inżynierowie) i są oni młodszy niż przeciętna w kraju rodzinnym. Im mniej skuteczny jest rząd i słabsze instytucje (broniące praworządności, odpowiedzialności i przejrzystości) w krajach rodzimych, tym bardziej skłonni są młodzi i wykształceni do poszukiwania lepszych szans za granicą. Choć samym emigrantom lepiej się powodzi, a ich rodziny korzystają z ich wsparcia finansowego, ich emigracja osłabia potencjał gospodarczy ich krajów.



Taki stan rzeczy negatywnie wpłynął na kraje Europy Wschodniej (ryc. 3). Znaczna i trwała emigracja zdaje się przyczyniać do mniejszego tempa wzrostu PKB, zarówno w skali kraju, jak i w proporcji na mieszkańca. Jak wynika z analiz MFV, gdyby nie emigracja lat 1995–2012, realny wzrost PKB byłby łącznie o 7 p.p. wyższy od średniej w regionie. Jednocześnie niedobór osób o pewnych kwalifikacjach obniża tempo wzrostu wydajności. I o ile duży napływ środków pieniężnych wspiera inwestycje i konsumpcję, prowadzi on również do aprecjacji kursu, przez co gospodarka staje się mniej konkurencyjna. Ponadto, środki wysyłane do krewnych w krajach rodzimych, wpływają na wzrost najniższej płacy, za którą osoby w tych krajach skłonne są podjąć pracę, jednocześnie zmniejszając motywację do pracy. W efekcie płace rosły szybciej niż wydajność, zmniejszając zwrot z inwestycji i zmniejszając atrakcyjność inwestycyjną krajów Europy Wschodniej.



Niższemu wzrostowi gospodarczemu towarzyszył wzrost wydatków budżetowych na świadczenia społeczne w relacji do PKB. Emigracja młodych nasiliła i tak powszechny trend, gdzie osoby starsze stanowią coraz większą część populacji, co prowadzi do zwiększania wydatków na świadczenia emerytalne w stosunku do PKB. Rządy zwykle reagują na naciski budżetowe zwiększaniem opodatkowania pracy, co obniża skłonność pracodawców do tworzenia nowych miejsc pracy, przez co struktura budżetu staje się mniej korzystna dla wzrostu i tworzenia miejsc pracy.

Emigracja najmłodszych i najzdolniejszych niezwykle utrudnia proces konwergencji Europy Wschodniej względem bardziej zaawansowanego Zachodu.

Korzyści dla Europy jako całości

Jak migracja ze Wschodu wpływa na kraje docelowe? Wydaje się, że przyczynia się ona do szybszego wzrostu gospodarczego w krajach Europy Zachodniej i jest dobrodziejstwem gospodarczym dla UE jako całości. Sama w sobie, migracja ekonomiczna jest dowodem na sukces koncepcji Unii, która gwarantuje swobodę przepływu jako niezbędną dla głębszej integracji gospodarczej, a ostatecznie, wzrostu dochodów wszystkich jej obywateli.

Przy nadal dużych rozbieżnościach dochodowych i instytucjonalnych między Wschodem i Zachodem, czynniki motywujące emigrację ze Wschodu będą się utrzymywać jeszcze przez pewien czas. Co więcej, tendencje te mogą się nasilić wraz z przystąpieniem do UE w przyszłości nowych krajów.

Z korzyścią dla wszystkich

W ujęciu ogólnym członkostwo w UE przyniosło Europie Wschodniej znaczne korzyści. Co zatem można zrobić, aby swobodny przepływ osób prowadził do obustronnej korzyści zarówno krajów „wysyłających”, jak i przyjmujących pracowników? Oprócz zadań na poziomie lokalnym, istnieją także kwestie wymagające odpowiedzi na poziomie ogólnoeuropejskim.

- W Europie Wschodniej:** wyższe standardy w instytucjach publicznych oraz lepsza polityka gospodarcza w krajach macierzystych zwiększyłyby ich atrakcyjność w kontekście rezygnacji lub powrotu z emigracji oraz napływu osób z innych krajów w poszukiwaniu pracy. Należy rozważyć dalszą liberalizację polityki imigracyjnej, zwłaszcza w odniesieniu do wykwalifikowanych pracowników. Rządy mogą nawiązywać bliższą współpracę z diasporą, aby wykorzystać jej wiedzę i oszczędności oraz stwarzać skuteczniejsze zachęty do inwestycji, a nie konsumpcji środków z przesyłanych do krajów rodzimych. Ponadto można zrobić więcej, aby zatrzymać i lepiej wykorzystać pracowników, którzy nie wyjechali, np. poprzez lepsze dopasowanie edukacji do potrzeb zatrudnienia i zwiększenie możliwości rozwoju pracowników. Znaczenie ma także wybór rozwiązań w zakresie presji fiskalnej w kontekście emigracji: odejście od zwiększania opodatkowania pracy i przesunięcie ciężaru na podatki konsumpcyjne w większym stopniu sprzyjałoby inwestycjom i długoterminowemu wzrostowi.
- W całej UE:** zważywszy, że migracja ze Wschodu przyniosła korzyść UE jako całości, problemem pozostaje lepsza redystrybucja zysków. Na przykład, wielkość i struktura funduszy strukturalnych i spójności UE – metod transferu z bogatszych do biedniejszych regionów Europy – mogłyby jednoznacznie uwzględniać negatywny wpływ emigracji na potencjał ekonomiczny krajów. Byłoby to również zgodne z celami UE, jak zmniejszenie dysproporcji gospodarczych i społecznych między regionami oraz promowanie zrównoważonego rozwoju.



Nadeem Ilahi jest szefem misji MFW w Bośni i Hercegowinie oraz zastępcą szefa działu odpowiedzialnego także za Węgry i Chorwację w Departamencie Europejskim MFW. Wcześniej pełnił funkcję szefa misji w Albanii i Czarnogórze. Jego prace badawcze i analityczne koncentrują się na charakterze i konsekwencjach przepływów międzynarodowych oraz makroekonomicznej roli funduszy naftowych. Przed podjęciem pracy w MFW w 2000 r., Nadeem Ilahi wykładał na Uniwersytecie McGill w Kanadzie i

Akademii Zarządzania i Ekonomii w Lahore. Ukończył studia licencjackie i doktoranckie na Uniwersytecie Kalifornijskim.



Anna Ilyina kieruje działem rynków wschodzących w Departamencie Europejskim MFW. W ostatnich latach brała udział w opracowaniu raportu nt. globalnej stabilności finansowej (w Departamencie Rynków Kapitałowych i Walutowych MFW) oraz tzw. strategii wczesnego ostrzegania (w Departamencie Strategii, Polityki i Kontroli). Posiada doktorat z ekonomii Uniwersytetu w Pensylwanii.



Daria Zakharova jest szefową działu Polska-Kraje Bałtyckie w Departamencie Europejskim MFW i jest szefową misji Funduszu w Polsce. Wcześniej przewodziła misji w Słowenii, Islandii i Słowacji. Jej zainteresowania badawcze obejmują szeroki zakres zagadnień, w tym wzrost gospodarczy, politykę i instytucje fiskalne i monetarne oraz zarządzanie przepływem kapitału. Posiada doktorat z ekonomii Uniwersytetu w Minnesocie. Przed dołączeniem do MFW w 2000 roku pracowała jako starszy analityk w Rezerwie Federalnej w Minneapolis.